

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

w sprawie **G. B.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. i in. oraz

K. B. oskarżonej o przestępstwo z art. 18 § 3 k.k.

w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 września 2024 r.,

wniosku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

zawartego w postanowieniu z dnia 13 czerwca 2024 r., sygn. akt II AKa 50/24,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy o sygn. akt II AKa 50/24 innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wymienionego na wstępie postanowienia wskazano, że przed sądem właściwym zawisła sprawa w postępowaniu odwoławczym dotycząca rozpoznania apelacji oskarżyciela publicznego oraz obrońców oskarżonych od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 4

października 2023 r., sygn. akt II K 87/18. W oparciu o System Losowego Przydziału Spraw jej referentem został SSA X. Y., a skład orzekający uzupełnili SSA X.1 Y.1 i SSA X.2 Y.2. W ocenie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie w przedmiotowej sprawie dobro wymiaru sprawiedliwości może okazać się zagrożone, gdyż Sąd Najwyższy uchylał orzeczenia tego sądu wydane m.in. z udziałem SSA X. Y. z uwagi na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Skład sądu uformowany z udziałem wymienionego sędziego był oceniany w kategoriach sądu pozbawionego atrybutu bezstronności i niezawisłości. Podkreślono, że obecnie w II Wydziale Karnym Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie tylko w odniesieniu do SSA X.3 Y.3 nie zachodzą okoliczności wskazywane przez Sąd Najwyższy jako dyskwalifikujące z punktu widzenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., albowiem pozostali sędziowie orzekający w tym Wydziale zostali powołani na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa uformowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018, poz. 3). Dlatego też, w ocenie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, całokształt okoliczności procesowych zaistniałych w sprawie o sygn. akt II AKa 50/24 wpisuje się w kompetencje Sądu Najwyższego do ustanowienia właściwości z delegacji innego sądu równorzędnego. Dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga bowiem nie tylko zapewnienia stronom rzetelnej merytorycznej oceny zarzutów apelacyjnych, ale również uniknięcia takiego sposobu procedowania, który niweczyłby jego efekty poprzez wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej postrzeganej na gruncie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. jako „nienależyta obsada sądu”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie i to z kilku powodów.

Po pierwsze, sama hipotetyczna możliwość uchylecia wyroku sądu właściwego miejscowo nie uzasadnia zastosowania instytucji określonej w art. 37 k.p.k. Ryzyko tego rodzaju rozstrzygnięć jest bowiem immanentnie wpisane w sprawowanie wymiaru sprawiedliwości i wynika z samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, określonej w art. 8 § 1 k.p.k. Niezależnie od tego czy niebezpieczeństwo uchylecia przyszłego orzeczenia jest „małe”, „średnie”, czy też

„duże”, okoliczność ta nie przemawia za przekazaniem sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Po drugie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiła się rozbieżność co do oceny konsekwencji zasiadania w składzie orzekającym osoby powołanej na urząd sędziego sądu powszechnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3). Część składów orzekających powyższą okoliczność traktuje jako nienależytą obsadę sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 290/20; postanowienie z dnia 17 marca 2021 r., I KK 28/21; postanowienie z dnia 18 listopada 2021 r., V KK 475/21; postanowienie z dnia 6 kwietnia 2022 r., V KK 491/21; uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22; postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., V KK 54/22; postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., III KK 115/22; wyrok SN z dnia 26 lipca 2022 r., III KK 404/21; postanowienie SN z dnia 31 sierpnia 2022 r., II KK 85/22; wyrok SN z dnia 25 maja 2023 r., II KK 261/21; postanowienie SN z dnia 22 maja 2024 r., V KO 14/24), inne zaś stoją na stanowisku, że kwestię tę należy rozważać w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (*vide* m.in. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., II KZ 46/21; postanowienie SN z dnia 12 lipca 2022 r., III KK 222/22; postanowienie SN z dnia 3 listopada 2022 r., V KK 660/21; postanowienie SN z dnia 30 listopada 2022 r., II KK 468/21; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2022 r., IV KK 477/22; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2022 r., III KS 73/22; zarządzenie SN z dnia 8 lutego 2023 r., II KO 119/22; postanowienie SN z dnia 13 lutego 2024 r., IV KK 576/23). Wbrew twierdzeniom sądu występującego z wnioskiem powyższy dualizm prawny nie pojawił się więc „po wyborach parlamentarnych z dnia 15 października 2023 r.”, a jego początków należy poszukiwać w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, sygn. akt U 2/20 w wyniku, którego uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSAI-4110-1/20, utraciła moc wiążącą inne składy orzekające Sądu Najwyższego (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21). Niezależnie jednak od przyjętej optyki godzi się zauważyć, że sam fakt zasiadania w sądzie

powszechnym sędziego powołanego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa po zmianach z 2017 r. nie skutkuje automatycznie koniecznością uchylenia wyroku z jego udziałem. Nawet bowiem zwolennicy wiązania tego rodzaju uchybienia z nienależytą obsadą sądu przyznają, że przesłanka ta nie ma charakteru stricte bezwzględnego, a konieczne jest wykazanie *in concreto*, że sędzia nie gwarantuje chociażby minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości (*vide* uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22). Stąd też całkowicie nieuprawnione jest założenie sądu wnioskującego, że wyroki z udziałem wszystkich sędziów orzekających w II Wydziale Karnym Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, z wyjątkiem Przewodniczącego X.3 Y.3 będą w przyszłości uchylone przez Sąd Najwyższy. Tym bardziej, że wskazane w uzasadnieniu wystąpienia judykaty zapadały wyłącznie w postępowaniach z udziałem sędziego sprawozdawcy, a także innego sędziego, który nie został przydzielony do rozpoznania apelacji oskarżonych i prokuratora. Nie obejmowały natomiast dwóch pozostałych członków składu orzekającego w niniejszej sprawie. Założenie, że skład sądu z ich udziałem będzie nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. ma więc charakter wyłącznie teoretyczny. Tego rodzaju okoliczności nie można bowiem stwierdzić *a priori*, jak uczynił to sąd wnioskujący, arbitralnie dyskwalifikując bezstronność i niezależność dwóch sędziów. W tym miejscu przypomnieć należy, że ciężar wykazania okoliczności uzasadniających zastosowanie instytucji wskazanej w art. 37 k.p.k. spoczywa na wnioskującym (por. m.in. postanowienie SN z dnia 14 czerwca 2016 r., IV KO 41/16; postanowienie SN z dnia 14 marca 2018 r., IV KO 14/18; postanowienie SN z dnia 8 lipca 2019 r., V KO 57/19).

Po trzecie, w judykaturze zasadnie podkreśla się, że wprowadzie rolę art. 37 k.p.k. jest zabezpieczenie obiektywizmu i bezstronności sądu, jednak przepis ten będzie miał zastosowanie dopiero wówczas, gdy inne instytucje służące temu celowi okażą się niewystarczające (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 3 września 2024 r., III KO 84/24). Niewątpliwie do tego rodzaju instrumentów w postępowaniu karnym zaliczyć należy zarówno wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy z uwagi na istnienie okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności (art. 41 k.p.k.), jak i tzw. test niezawisłości i bezstronności, o którym mowa w art. 42a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów

powszechnych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 334 z późn. zm.; dalej: u.s.p.). Tymczasem z akt sprawy nie wynika, aby strony przedmiotowego postępowania zostały zawiadomione o składzie sądu drugiej instancji, co przedmiotowe wystąpienie czyni co najmniej przedwczesnym. Nie wiadomo bowiem czy skorzystają one z przysługującego im uprawnienia do złożenia wniosków we wskazanym zakresie i jakie ewentualnie zapadną rozstrzygnięcia w wyniku ich rozpoznania. W konsekwencji nie można wykluczyć, że w przedmiotowej sprawie ostatecznie nie będą orzekali sędziowie, co do których Sąd Najwyższy wypowiadał się krytycznie na temat przymiotów bezstronności i niezawisłości, względnie w ogóle odpadnie ryzyko uchylecia wyroku z powodu niewłaściwej obsady sądu z uwagi na pozytywne przejście przez poszczególnych członków składu orzekającego testu przeprowadzonego w trybie art. 42a u.s.p. Tym samym twierdzenia wnioskodawcy o braku instrumentów innych niż art. 37 k.p.k. w celu zapewnienia stronom prawa do rzetelnego procesu są całkowicie bezpodstawne.

Po czwarte, Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż wyznaczenie do składu orzekającego w sprawie karnej sędziego na co dzień orzekającego w wydziale cywilnym miałoby zagrażać dobru wymiaru sprawiedliwości (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 21 czerwca 2024 r., III KO 89/24; postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2024 r., III KO 87/24; postanowienie SN z dnia 3 września 2024 r., III KO 95/24; a zwłaszcza cytowane w tych orzeczeniach postanowienie SN z dnia 17 maja 2022 r., V KO 32/22). W tym kontekście bez znaczenia pozostaje zarówno wcześniejsze doświadczenie sędziego w rozpoznawaniu spraw karnych, jak i sam stopień skomplikowania sprawy, w której ma on orzekać. Zresztą nie jest rolą sądu wnioskującego ocena, czy po ostatecznym ukształtowaniu się składu orzekającego w sprawie zasiadający w nim sędziowie „sprostają” wymogom rzetelnego procesu.

Reasumując, argumenty przedstawione przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie nie wskazują na zasadność zastosowania instytucji *forum extraordinatum*. Co więcej, uwzględnienie złożonego wniosku z powodów w nim wskazanych doprowadziłoby do skutku odwrotnego, aniżeli objęty celem stosowania przepisu art. 37 k.p.k. Decyzja taka tworzyłaby bowiem mylne przeświadczenie, że Sąd

Apelacyjny w Rzeszowie *en bloc* utracił zdolność do sprawowania wymiaru sprawiedliwości (por. postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2024 r., III KO 94/24).

Z tych też względów orzeczono jak w sentencji.

[J.J.]

r.g.